Rok XXXIV. Maj 1914. Nr. 5.

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY

„SOKÓŁ"

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOW. SOKOLICH W AUSTRYI.

WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracyi, ulica Sokoła l. 7 i we wszystkich księgarniach.

Redakcya i Administracya we Lwowie przy ul. Sokoła l. 7.

Cena prenumeracyjna:

Miejscowa rocznie
bez przesyłki 2 kor. 40 h.
z przesyłką 2 „ 60 „
Zamiejscowa
z przesyłką 3 „ — „
Miejscowa półroczn.
bez przesyłki 1 kor. 30 h.
z przesyłką 1 „ 40 „
Zamiejscowa
z przesyłką 1 „ 60 „

Numer pojedynczy bez przesyłki 30 halerzy.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską:

Do Królestwa Polskiego, Litwy, Rosyi 1 rs. 50 kop.

Do W. Ks. Poznańskiego, Prus i Niemiec 3 marki.

Do krajów związku poczt. Europy i Stanów Zjedn. Ameryki 5 franków.

Do krajów innych podług taryfy pocztowej z doliczeniem opakowania itd.

Pilne korespondencye upraszamy nadsełać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokoła polskiego jest:

Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;
Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;
Popierać przedewszystkiem przemysł polski;
Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.

CZĘŚĆ OBOWIĄZUJĄCA.

Do wszystkich druhów Prezesów!

Druhowie Prezesowie zechcą zwrócić uwagę na poniższy okólnik związkowego naczelnictwa skautowego do drużynowych skautowych wystosowany, omówić go z druhami drużynowymi i czuwać nad tem, aby był w całości wykonany.

Przewodnictwo Związku.

Do druhów drużynowych drużyn skautowych!

Do poniżej przytoczonej instrukcyi, druhowie drużynowi obowiązani są stale się stosować.

I. O pracach i ćwiczeniach skautowych.

1. *Prowadzenie drużyn skautowych.* Przypomina się druhom drużynowym, że są odpowiedzialni za prowadzenie pracy skautowej w drużynach, wedle przyjętych dla tej pracy zasad i systemu.

2. *Kształcenie się drużynowych i jego cel.* Druhowie drużynowi i przyboczni powinni pilnie przykładać się do zapoznawania się z dotychczasową literaturą skautową w podręcznikach i pismach i wedle znajdujących się tam wskazówek zarządzać zajęciami skautowemi.

3. *Racyonalne prowadzenie wychowania fizycznego.* Zwraca się uwagę druhom drużynowym, że są odpowiedzialni za zdrowie oddanej mu pod opiekę młodzieży. Zasadą wychowawczą w skautingu jest stopniowe hartowanie stanowczo bez forsowania ponad siły. Długość i szybkość marszów oraz obciążenie, obozowanie z noclegami muszą być stosowane bardzo rozważnie i zwolna stopniowane. Lepiej przyjąć dla ćwiczenia zbyt łatwe, niż przeciążające warunki. Przytem przypomina się obowiązującą w skautingu zasadę, iż drużyny skautowe są obowiązane 3 razy tygodniowo odbywać lekcye gimnastyki.

4. *Wspólne ćwiczenia skautów z S. D. S.* Skauci brać mogą udział w wspólnych ćwiczeniach sokolich jedynie pełniąc służbę pomocniczą jako to: wywiadowczą na bliższe odległości, służbę połączeń i pocztową, sygnalizacyjną telegraficzną i telefoniczną, samarytańską i pionierską obozową. W s z y s t k o t o j e d n a k t y l k o w y j ą t k o w o w r a z i e ć w i c z e ń z l o t o w y c h.

Po każdem takiem ćwiczeniu przedłożony ma być do tygodnia szczegółowy raport. Naczelnictwu z przebiegu ćwiczeń, wykonanej w czasie nich służby, okazanej sprawności, specyalnie sprawności w przeprowadzaniu poszczególnych zadań, zachowania się skautów, oraz ich stanu fizycznego po ukończeniu ćwiczeń. Przy ćwiczeniach tych muszą być uwzględnione: wiek i stan fizyczny młodzieży, pora dnia, obciążenie. W zasadzie brać powinni w nich udział tylko chłopcy starsi i wyćwiczeni.

Za odpowiednie przydzielenie i kontrolę nad wykonaniem ćwiczeń przez skautów odpowiedzialni są drużynowi skautowi. W razie, jeśli skauci z większej ilości drużyn biorą udział w ćwiczeniach i znajduje się większa ilość instruktorów skautowych, musi być odpowiednio między nich rozdzielona komenda nad zastępami (drużynami) skautowemi.

II. O kursie skautowym w Skolem.

A) 1. *Termin i miejsce kursu.* Zw. Nzcz. Sk. współdziała w 4-tygodniowym instruktorskim kursie skautowym w Skolem w czasie od połowy lipca do połowy sierpnia, w roku bieżącym przez Związek sokoli urządzonym.

2. *Udział instruktorów.* Każdy obecnie pełniący służbę instruktor skautowy ma obowiązek wziąć w tym kursie udział.

3. *Warunki uwolnienia.* W razie niemożności stawienia się, należy się dostatecznie usprawiedliwić i uzyskać na tej podstawie od Naczelnej komendy skautowej zwolnienie. Zwolnionym być można bez dalszych powodów na podstawie wykazania się przebyciem zeszłorocznego instruktorskiego kursu skautowego.

4. *Koszta kursu.* Koszta utrzymania na kursie obliczane na 2 K 20 gr. dziennie pokrywają kursiści sami, względnie gniazda przy których pełnią swe obowiązki skautowe.

5. *Prawo zgłoszenia się innych druhów (poza instruktorami).* Na kurs zgłaszać się mogą prócz obecnych in-

struktorów wszyscy druhowie, którzy chcą już w najbliższym roku zająć się pracą skautową.

6. *Polecenie gniazd.* Każdy z kandydatów ma przedłożyć odpowiednie polecenie od swego gniazda, ewentualnie i uwierzytelniony opis swojej służby sokolej i skautowej.

7. *Termin zgłoszeń.* Termin zgłoszeń do dnia 25. maja b. r. do Naczelnictwa skautowego.

B) 1. *Oddział kursu dla skautów wysłużonych.* Osobny oddział kursu tworzy się dla wysłużonych skautów występujących z końcem bieżącego roku szkolnego z drużyn skautowych dla tych, którzy nie zgłoszą się na kurs skautowy instruktorski.

2. *Cel kursu.* Ci kursiści otrzymają podstawy pracy sokolej z zakresu prac wojskowych SDS., prac gimnastycznych i wychowawczych zasad skautowych.

3. *Udział w kursie.* Na kurs powinni przybyć wszyscy „skauci wysłużeni“, występujący z drużyn skautowych z końcem bież. roku.

Prawo zgłoszenia się do tego oddziału kursowego mają skauci wysłużeni z lat poprzednich.

4. *Koszta i termin zgłoszenia.* Koszta utrzymania i termin zgłoszenia jak dla kursu instruktorskiego pod (*A)* 4. i 7.).

Związkowe Naczelnictwo Skautowe.

CZĘŚĆ ZWYKŁA.

Egzamin gimnastyczny związkowy.

W myśl dotychczas obowiązujących uchwał organizacyjnych czynników, druhowie, którzy dwukrotnie przeszli kurs związkowy, mogą składać egzamin przed komisyą związkową, uprawniający ich do samodzielnego prowadzenia w Towarzystwach związkowych gimnastyki i zajmywania stanowisk naczelników. Podajemy zakres wiadomości, których posiadaniem kandydaci mają się przy tym egzaminie wykazać. Egzamin, którego termin oznaczono na czas świąt Zielonych będzie teoretyczny (ustny i pisemny) i praktyczny.

A) Wiadomości ogólne.

a) Fizyologia i hygiena.

Krew i krążenia. Skład i własności krwi. Praca serca i obieg krwi. Zachowanie się serca i krwi obiegu w czasie pracy mięśniowej. Zaburzenia w krwi obiegu i zmiany w sercu pod wpływem nadmiernego wysiłku.

Oddechanie. Skład powietrza. Rola tlenu. Kwas węglowy. Wilgotność powietrza i regulacya ciepła ustroju. Czynności oddechania. Oddechanie zewnętrzne i wewnętrzne. Stosunek pracy serca do oddechania. Wpływ pracy mięśniowej na oddechanie. Zmiany w oddechaniu pod wpływem nadmiernego wysiłku fizycznego — sport. Duszność i rozedma płuc.

Odżywianie. Skład pokarmów. Składniki główne i drugorzędne. Wartość odżywcza. Strawność i przyrządzenie pokarmów. Woda i napoje. Trawienie i zadanie przewodu pokarmowego. Czynność gruczołów. Przemiana materyi. Wpływ ruchu na trawienie i przemianę materyi. Zaburzenia spowodowane nadmiernym wysiłkiem. Upośledzenie trawienia i przemiany materyi. Niedotlenienie i jego następstwa.

Czynności układu mięsniowego. Budowa mięśni. Mięśnie gładkie i prążkowane. Skurcz mięśnia. Bodźce i praca mięśniowa. Znużenie mięśnia, produkta znużenia. Wpływ pracy mięśniowej na cały ustrój. Ciepłota. Wpływ nadmiernego wysiłku na cały ustrój i następstwa tegoż. Przerost mięśni i następstwa tegoż.

Czynności układu nerwowego. Budowa układu nerwowego. Mózg i rdzeń pacierzowy. Nerwy. Praca układu nerwowego. Bodźce obwodowe i centralne, nerwy dośrodkowe i odśrodkowe. Ośrodki nerwowe. Odruchy, Układ nerwowy jako czynnik równowagi czynności życiowych. Rola układu nerwowego w pracy mięśniowej. Pobudliwość, zdolność mięśniowa, zaprawa. Hygiena układu nerwowego. Samowiedza i wola. Zalety umysłu. Zależność układu nerwowego od prawidłowej funkcyi całego ustroju.

Skóra i jej rola fizyologiczna. Budowa skóry. Regulacya ciepła i wydzielanie skórne. Nerwy czuciowe i naczynio ruchowe. Stosunek skóry do innych narządów i funkcyi życiowych ustroju. Czystość skóry, hartowanie. Rola odzieży.

Hygiena osobista. Tryb życia, odżywianie. Odzież, mieszkani . Hygiena pracy zawodowej.

Hygiena marszu. Strój polowy. Obówie. Obciążenie. Pochód z obciążeniem. Stosowanie pracy mięśniowej do warunków terenu. Przygotowanie do pochodu. Hygiena osobista w czasie pochodu. Oddechanie, żywienie, napoje, pielęgnowanie skóry, miarkowanie pracy.

Hygiena życia obozowego. Wpływ zmian atmosferycznych na ustrój. Żywienie obozowe. Przyrządzanie pokarmów. Tryb życia. Kultura ciała. Regulacya ciepła. Noclegi. Zaopatrzenie w wody i usuwanie odpadków.

Podręcznik: Hygiena Flüggego tłum. pol. Warszawa, 1910. Fizyologia Cybulskiego.

b) Anatomia.

1. *Rozwój fizyczny* w okresie wzrostu i różnice ze względu na płeć; okres dojrzewania. Różnice w budowie zależnie od płci, (kościec, szyja, klatka piersiowa, tułów, miednica, kończyny).

2. *Kościec* a) Ogólne właściwości kości (składniki organ. i nieorganiczne, podział kości, długie, szerokie, drobne, mięszane; substancye kostne, okostna, szpik kostny);

b) Połączenia kości (stawy, rodzaje stawów, szwy, spojenie, wzrost kości i regeneracya);

c) Kości głowy i twarzy, połączenie, ważniejsze szczegóły, (jakie kości wchodzą w skład oczodołów, nosa); połączenia kości czaszki, (ciemiączko, jama czaszki, zatoki szczęki, zęby);

d) Kręgosłup (cechy ogólne kręgów, oraz charakterystyczne szczegóły dla odróżnienia kręgów od siebie w szczególności 1—2 – 7, piersiowe, lędźwiowe). Wiązadła kręgosłupa: łączące cały kręgosłup i pojedyncze kręgi; (naturalne wygięcie kręgosłupa) skolioza lordoza. Ruchomość kręgosłupa, w których częściach jest największa).

e) Żebra (prawdziwe, rzekome, wolne), mostek;

f) Bark (obojczyk, łopatka, ramię), połączenie, miejsca przyczepów mięśni;

g) Staw barkowy, wiązadła, torebka.

k) Przedramię (kość sprychowa, łokciowa) ile kości stanowi nadgarstek, kości ręki. (Ruchy w stawach, łokciowym, ręki, palców);

i) Miednica (jakie kości wchodzą w skład — połączenie, ważniejsze wiązadła i wyrostki, różnica w miednicy męskiej a kobiecej);

k) Udo, podudzie i stopa, rodzaj stawów, połączenie, ruchomość, wiązadła.

3. *Mięśnie,* do czego służą, sposób przyczepienia do kości, rodzaje mięśni, skurczliwość;

a) Kościec głowy, ogólnie tylko wyliczyć;

b) Koście szyji wyliczyć, jak działają, przy jednostronnym skurczu i gdy równomiernie pracują;

c) Dokładna znajomość przyczepów, kierunki przebiegu i działanie mięśni, klatki piersiowej i barku;

d) Wyliczyć ogólnie mięśnie przedramienia i ręki;

e) „ „ „ pleców;

f) Dokładna znajomość mięśni brzucha (przyczepy), działanie ich, kanał pachwinowy;

g) Ruchy w stawie biodrowym, kolanowym i skokowym, jakie mięśnie wykonują te ruchy.

4. *Narząd oddechowy* (ogólne wiadomości, mięśnie wdechowe i wydechowe, przepona);

5. *Narząd krążenia* (serce, przebieg głównych pni naczyń krwionośnych, cechy charakterystyczne w budowie tętnic i żył, naczynia lymfatyczne.

6. *Narządy trawienia*, unaczynienie (żyła bramna, krążenie wątrobowe, gruczoły trawienia, nerki, śledziona, pęcherz moczowy.

7. *Określenie* grup mięśniowych lub pojedynczych mięśni czynnych przy wykonywaniu ruchu.

8. *Pobudliwość mięśni* na bodźce, znużenie częściowe ogólne, tężec, przemiana materyi w mięśniu pracującym. Określenie różnego rodzaju ćwiczeń ze względu na wytrzymanie, obciążenie i szybkość.

9. *Tłocznia brzuszna.*

c) Pomoc w nagłych wypadkach.

1. Zranienia i stłuczenia; 2. krwotoki; 3. złamania; 4. zwichnięcia; 5. poparzenia, odmrożenia i zmarznięcia; 6. uduszenia i powieszenia; 7. omdlenia i porażenia, wstrząs nerwowy; 8. utopienia; 9. zatrucie; 10. opatrunki, sztuczne oddechanie, mięsienie serca, transport chorych, pielęgnowanie.

Podręcznik: Samarytanin“ wydawnictwo Związku.

B) Wiadomości szczegółowe.

a) Cele i prace sokole. 1. Wychowanie fizyczne wogóle; 2. Wychowanie sokole: Cel i system; działy pracy sokolej; środki z uwzględnieniem materyału ludzkiego; mężczyźni, kobiety, starsi (S. D. S.), młodzież (skauting).

b) Organizacya Sokoła. 1. Gniazda, Okręgi, Związek; 2. Organizacya S. D. S; 3 Organizacya skautingu.

Podręczniki: Zbiór ustaw sokolich, Skaut i Przewodnik gimn. z lat 1910—14.

c) Gimnastyka. a) 1. Znaczenie gimnastyki w wychowaniu fizycznem; 2. Główne zasady systemu Linga; 3. Grupy ćwiczebne, ich następstwo i ich wpływ na organizm; 4. Znajomość materyału ćwiczebnego w obrębie poszczególnych grup; 5. Układ programów lekcyjnych z uwzględnieniem wieku i płci; 6. Błędy i ich poprawa; 7. Nauczyciel i prowadzenie ćwiczeń; 8. Sale gimnastyczne, przyrządy i boiska.

b) Udowodnienie wprawy osobistej w gimnastyce i w prowadzeniu lekcyi gimnastycznej.

Podręczniki: W. Sikorski: System Linga w zarysie, Törngön: Lehrbuch der schwedischen Gimnastik.

d) Gry i zabawy ruchowe. a) 1 Metodyka i organizowanie gier i zabaw; 2. Znajomość 6 do 8 zabaw dla każdego wieku; 3. Przybory i boiska.

b) Wykazać umiejętność w przeprowadzeniu gier i zabar ruchowych.

Sikorski i Czechowiczówna: Gry i zabawy ruchowe.

e) Ćwiczenia stosowane. 1. Charakterystyka i ich znaczenie wychowawcze; 2. Ogólny podział (wiek i rodzaj ćwiczeń); 3. Opis poszczególnych ćwiczeń: Ćwiczenia „polowe“ — lekka atletyka, pływanie, narty, koło itd.; 4. Przepisy treningu, środki ostrożności podczas ćwiczeń (hygiena ćwiczeń).

f) Prace S. D. S. a) 1. Musztra zwarta w zakresie drużyny; 2. Rozwijanie tyralierki i kierowanie plutonem podczas walki; 3. Marsze i ubezpieczenia; 4. Warty polowe i obozowanie; 5. Służba wywiadowcza;

b) 6. Czytanie map wojskowych, oryentacya w terenie, czytanie i sporządzanie szkiców; 7. Sygnalizacya optyczna (umieć odebrać i wysłać depeszę);

c) 8. Opis karabinu Manlichera M. 95 i Verndla; 9. Zarys teoryi strzelania.

g) Prace skautowe. 1. Ogólne teoretyczne wiadomości o działach pracy i wyćwice skautowej; (pogadanki i ćwiczenia); 2. Układanie programów prac skautowych; 3. Układanie i prowadzenie ćwiczeń skautowych (zastęp skautowy w ruchu i w czasie spoczynku; 4. Użycie skautów w ćwiczeniach wspólnych ze S. D. S; 5. Znajomość gier i zabaw skautowych, dla różnych działów ćwiczeń skautowych; 6. Znajomość prawa skautowego; 7. Znajomość regulaminu dla drużynowych skautowych.

Podręczniki: Wyrobek: Vadamecum Skauta, Piasecki-Schneider: „Harce“, Skaut I. i II. rocznik.

Sprawy Związku sokolego.

Przewodnictwo Związku. 13. posiedzenie dnia 3. marca. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Dzięidzielewicz, Krobicki, Osiadacz, Panek, Wallek.

Powzięto tymczasową uchwałę co do zaległych wkładek Sokoła w Skałacie.

Omówiono odpisania zaległych wkładek Sokołowi w Sokołowie.

Uchwalono przedstawić Wydziałowi wniosek na wprowadzenie metalowych agrafek z tłem emaliowanem, większych do kapeluszy, mniejszych do surduta. Wykonanie ma się poruczyć firmie polskiej.

Uchwalono odnieść się do dostawców kapeluszy o wyrób kapeluszy sokolich lepszego gatunku.

Sokołowi w Husiatynie udzielono wskazówki co do wynajmowania sali na cele obce Sokołowi.

Załatwiono sprawę Wydziału Sokoła w T. przeciw byłemu członkowi Towarzystwa w D.

Związkowi browarów odmówiono ze względów zasadniczych pozwolenia umieszczania afiszów w domach sokolich.

Omówiono i załatwiono sprawę władz skautowych, tudzież sprawę czasopisma skautowego.

14. posiedzenie dn. 10. marca. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Dzięidzielewicz, Krobicki, Osiadacz, Panek, Wallek,

Po przedstawieniu przez d. skarbnika stanu kasy, przychodów i rozchodów Związku, przeprowadzono dłuższą dyskusyę nad sposobami pokrycia niedoboru i zyskania nowych źródeł dochodów dla pokrycia wydatków ciągle rosnących. D. prezes zaznaczył przytem, że należy w warunkach obecnych trzymać się ściśle granic budżetu.

Wydziałowi Sokoła w J. polecono przyjąć do wiadomości wystąpienie z Towarzystwa p. P.

Sprzeciw SDS w P. przeciw wyrokowi sądu honorowego, uchwalono przesłać d. B. do zbadania sprawy.

Zatwierdzono wyrok sądu honorowego Sokoła w N. w sprawie wykluczenia z Towarzystwa pp. G. i R.

Załatwiono kilka spraw skautowych.

15. posiedzenie dn. 17. marca. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Dzięidzielewicz, Krobicki, Osiadacz, Panek, Wallek.

D. gospodarz przedstawia próbki bardzo dobrego płótna na namioty. W razie zapotrzebowania ich wykonuje znana firma lwowska p. Walichiewicza.

Gniazdo w Łańcucie przysela wyrazy czci dla ś. p. dr. Burzyńskiego, zapisodawcy na rzecz skautu i zawiadamia, że jednej drużynie skautowej nadano jego nazwę.

Nawiązując do tego donosi d. Panek, że uczestnictwo skautowe omówiło sprawę wysłania do matki ś. p. Burzyńskiego deputacyi hołdowniczej i wnosi, aby w skład jej wszedł prezes Związku, prezes Sokoła Macierzy, przewodniczący naczelnictwa skautowego i kilku skautów. Uchwalono.

D. Panek przedstawia ukonstytuowanie się poszczególnych sekcyi skautowych. Zatwierdzono.

W skład komendy związkowej SDS. ma wejść inspektor związkowy.

Przyjęto propozycyę co do składu sekcyi sanitarnej, której przewodniczącym ma być docent uniwersytetu d. dr. Wincenty Czernecki.

*

Omówiono sprawę „sprostowania“ umieszczonego w „Przeglądzie sokolim“, wskutek uchwały Wydziału Związku.

Przyjęto do Związku i przydzielono do Okręgu V. nowe gniazdo sokole w Podkamieniu koło Brodów.

Gniazdu w Jaśle odmówiono pozwolenia na użycie skarbu sokolego na sprawienie rekwizytów.

Załatwiono sprawę zażaleń d. R. na gniazdo sokole w S. i uchwalono udzielić mu nagany.

Zatwierdzono wykluczenie p. K. z gniazda sokolego w J. za działanie na szkodę gniazda.

Udzielono gniazdu w Mielcu wskazówek co do porozumień z innemi organizacyami.

Uchwalono zalecić gniazdom w „Przewodn. gimn.“ polską fabrykę akumulatorów „Metal“.

P. P. w Kleparowie odpowiedziano, że wobec wystąpienia z tego gniazda, niema legitymacyi do zajmowania się wewnętrznemi jego sprawami.

16. posiedzenie d. 24. marca. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Dzięzielewicz, Krobicki, Osiadacz, Panek, Wallek.

Gniazdu sokolemu w Pruchniku odmówiono odpisania zaległych wkładek.

Zarządzono wysłanie deputacyi na pogrzeb ś. p. Hamerskiego, byłego prezesa Sokoła w Stryju.

D. prezes zdaje sprawę z deputacyi Związku, Sokoła-Macierzy i Skautu u matki ś. p. dr. Burzyńskiego.

Na uroczystość 10-lecia Sokoła w Winnikach będzie delegatem Związku d. Krobicki.

Przyjęto do wiadomości sprawę zapobieżenia niewłaściwym ogłoszeniom kinoteatrowym Sokoła.

Prośbę gniazda w Tłumaczu o pozwolenie odbywania wspólnych ćwiczeń z innemi organizacyami, odstąpiono do zbadania VII. Okręgowi.

Sprawy naczelnictwa skautowego. W miejsce d. Pieniążkiewicza zamianowany komendantem miejscowym d. Kapałka. Zatwierdzono skład wydziału skautowego i komisyi redakcyjnej. Odpowiedź gniazda krakowskiego w sprawie skautowej wyjdzie od Przewodnictwa.

Gniazdu Sokół II. we Lwowie zezwolono przyjąć członków Związku strzeleckiego na naukę ćwiczeń gimn. pod warunkami uchwalonymi przez Wydział tego gniazda.

Uchwalono zabronić V. Okręgowi urządzenia zlotu okręgowego w roku bieżącym i we Lwowie i doradzić mu urządzenie zlotów dzielnicowych.

17. posiedzenie dn. 31. marca. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Dzięzielewicz, Krobicki, Osiadacz, Panek, Wallek.

Uchwalono odpowiedzieć Sokołowi III. we Lwowie i jego oddziałowi konnemu, że utworzenie z tego oddziału w drodze regulaminu rodzaju filii tego Sokoła bez odpowiedzialności jego za zobowiązania oddziału nie jest prawnie dopuszczalne i że oddział jest bezwarunkowo obowiązany do składania rachunków Sokołowi III.

Unormowano kwestyę wspólnych występów lokalnych, na uroczystościach narodowych i sokolich, gniazd lwowskich; komenda należy do Sokoła-Macierzy.

Na walne zgromadzenie Sokoła stryjskiego w dniu 5. kwietnia wyjedzie jako delegat Związku d. Czarnik.

Osadę sokolą w Rudzie poruczono opiece Sokoła w Żurawnie.

Sokołowi w Brzesku udzielono wskazówek co do udziału w kwestowaniu na cele niesokole.

Przyjęto do Związku z policzeniem od 1. stycznia 1914 i przydzielono do Okręgu I. nowozawiązane gniazdo sokole w Milówce.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie związkowego sądu honorowego o załatwieniu sprawy d. B. przeciw d. K. i Sokoła w K., tudzież d. K. i P. przeciw d. B. i uchwalono zawiadomić o tem wszystkich interesowanych.

Na zaproszenie Ligi wychowania narodowego w Paryżu do udziału polskich skautów w kursie podczas świąt wielkanocnych uchwalono odpowiedzieć, że nie można w tak krótkim czasie zorganizować wycieczki.

Projekt odznaki metalowej uchwalono przedstawić do zatwierdzenia Wydziałowi Związku.

18. posiedzenie d. 7. kwietnia. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Dzięzielewicz, Krobicki, Osiadacz, Panek, Wallek.

Gniazdo sokole w Pol. Lutyni uchwalono zaliczyć do gniazd wiejskich.

Przyjęto do Związku z policzeniem od 1. stycznia 1914 i przydzielono do Okr. V. gniazdo wiejskie w Starem Siole.

Uchwalono wziąć udział w wystawie hygienistów polskich we Lwowie.

Zatwierdzono wykluczenie p. W. K. ze Sokoła w P.

Uchwalono udzielić nagany d. D. ze St. B. za nieusłuchanie rozkazu naczelnika podczas zlotu r. 1913.

Załatwiono kilka spraw skautowych; uchwały wykona Przewodnictwo.

Sekcya sanitarna ukonstytuowała się; przewodniczącym wybrany d. Dr. Panek, zastępcą dr. Wincenty Czernecki.

19. posiedzenie d. 21. kwietnia. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Czarnik, Dzięzielewicz, Krobicki, Osiadacz, Panek, Wallek.

Uchwalono wybrać komisyę złożoną z dd. Panka, Piaseckiego, Walleka i Wyrzykowskiego, która ma dostarczyć dat fachowych dla mającego się wybrać komitetu, którego zadaniem będzie poczynić przygotowania, szczególnie natury finansowej, do akcyi budowy związkowego domu wychowania sokolego.

D. Krobicki porusza sprawę rozkazu nr. 1 inspektora związkowego SDS; uznano za rzecz naglącą zasadnicze zbadanie i wydanie stosownego zarządzenia.

Upoważniono d. Krobickiego do ugodowego załatwienia pretensyi Towarzystwa chowu koni i wyścigów o przywrócenie do pierwotnego stanu toru wyścigowego, odstąpionego na zlot związkowy.

Przekazano naczelnictwu skautowemu do omówienia na najbliższem posiedzeniu kwestyi uczestniczenia skautów w ćwiczeniach wojskowych SDS.

Wartość Musztry.

W 4-tym numerze „Przewodnika Gimnastycznego“, w wstępie *„O Mustrze“*, traktuje dh. Jerzy Grodyński zbyt skrajnie i powierzchownie istotę musztry, ocenia ją tylko jednostronnie i nawet ze stanowiska teoretycznego — nie całkowicie.

Proszę przeto Sz. Redakcye o umieszczenie tych kilku uwag, chodzi mi bowiem nietylko o stwierdzenie istotnej wartości musztry, ale głównie o zapobiegnięcie mylnemu pojmowaniu jej a co zatem idzie i złemu stosowaniu w praktyce przez instruktorów.

I. Twórca *„Scoutingu“* w Anglii jenerał *Baden Powell* wyraził takie przekonanie na jednym z wykładów dla kursu instruktorów skautowych:

„Militaryzm to wyraz o którym chętnie i gorączkowo nieraz się rozprawia, głębiej go jednak nierozumiejąc. Nas ludzie nie mogą oskarżać o militaryzm; naszym celem nie jest musztra wojskowa. Również wcale nie zamierzamy wprowadzać musztry wojskowej do naszej organizacyi, ponieważ mogłoby to po części wychować chłopców na machiny, my zaś pragniemy wykształcić indywidualne charaktery i zdolności. Dążymy natomiast do wyrobienia chłopców na młodych i dzielnych harcerzy, a nie do lichego naśladownictwa żołnierzy“.

Oto jasno i dobitnie określił jenerał Baden Powell swoje teoretyczne zdanie co do musztry.

A taksamo jasno zajął on praktyczne stanowisko gdy już w tymsamym roku zatwierdził pierwszy regulamin musztry dla skautów, który w r. 1910 doczekał się drugiego powiększonego wydania (Boy Scouts Complete Drill Book — by a „B.-P.“ Scout. Kavised and Published with the approvel of, and under agreement with, the Boy Scout (Baden Povell's) Headquarters). Regulamin ten podaje musztrę zwartą zastępu i drużyny (skaut. angielskiej), musztrę polową (bojową), ustala rozkazy i poszczególne tempa przy ustawianiu natomiotów i służbie samarytańskiej, określa dokładnie postępowanie przy uroczystościach i przeglądach skautowych (prezentowanie broni) i podaje musztrę laskami oraz wolne ćwiczenia gimnastyczne (niezdecydowanego systemu). Jestto wzorowo dokładny regulamin musztry i wszelkiego rozkazownictwa do ćwiczeń, oparty na angielskim regulaminie wojskowym, stwierdzający jak się ma postępować i wykluczający temsamem wykrzywianie jakichś czynności z zakresu regulaminu „inaczej“ lub „lepiej“. Tu więc indywidualizm poszedł w kąt — i dobrze się stało.

I zaraz w przedmowie do regulaminu wyjaśnia się że że „jakkolwiek w wykształceniu skauta musimy stanowczo pamiętać o szanowaniu i rozwijaniu jego indywidualności, to przecież ustalenie koniecznego porządku dla ćwiczeń i zachowania się skautów przy zbiórkach w większych masach, wymagało stworzenia ścisłego regulaminu“.

Przyznać trzeba że Anglicy uprawiają musztrę bardzo mało w stosunku do innych ćwiczeń, sądzę jednak że niema tu tak znacznych różnic między naszym a angielskim zakresem stosowania musztry są natomiast u nas różnice dodatnie w skutkach.

W podziw wprawiła jenerała B. P. nasza polska drużyna na zlocie angielskim w Birmingham; jej dzielność i karność prześcigała i uzupełniała pomyślany przez twórcę harcerstwa ideał. Zaś w „Headquarters Gazette“ piśmie Głównej Komendy Skautowej ang. pisano: „Na zlocie zaprezentowano znakomitą drużynę polskich skautów. Nadawszystko wybijali się skauci polscy wielką karnością i dzielnym wyglądem“. Pamiętajmy że byli tam nietylko skauci polscy a o nikim tak nie napisano, pamiętajmy dalej że była to drużyna, doraźnie i wcale nie skrupulatnie zebrana i przygotowana.

I jeżeli Baden Powell, ten dzielny obywatel-jenerał, dociekał w myśli skąd nasi chłopcy nabrali takiej szczególnej „kultury skautowej“, to chyba nie przyszedł do przekonania że to szkoła niewoli naszej tak dodatnio się odbija, ale domyślił się tego, co my napewne wiemy: że to skutek niepołowicznej, sumiennie i rozsądnie przeprowadzonej musztry.

II. A oto o czem każdy instruktor z praktyki przekonać się może.

Dostajemy do drużyn materyał różnorodnych, najczęściej niedecydowanych i niewyrobionych fizycznie i nie giętkich duchowo chłopców; naturalnie są rozmaite wyjątki tak dodatnie jak i ujemne. Tym młodzikom jeszcze nawet zwierzakom, mamy wpoić w duszę *prawo skautowe* a tak głęboko aby ich myśl, słowo i uczynek bezwzględnie zaczęły podporządkowywać się szczytnym zasadom. Otóż w tym przygotowawczym okresie wyrobienia skautowego, musztra okazuje się elementarzem największej wartości pomijając rozumie się konieczne gawędy i ćw. spostrzegawczości. I tak:

a) Musztra wyrabia przedewszystkiem karność, jest symbolem karności i umożliwia wpojenie jej w sposób najłatwiejszy jakby mimowolny; kredyt moralny tej karności wyrabia w umyśle chłopca, równolegle przeprowadzona gawęda o prawie skautowem.

b) Musztra faktycznie i suggestywne wyrabia u podwładnych posłuch dla ich przełożonego; godzi ich z myślą natychmiastowego i porządnego wykonywania każdego rozkazu.

c) Musztra zmusza do zaniechania „indywidualnych“ widzimisie, na korzyść dobra i porządku ogólnego, jest więc przygotowaniem do wyrobienia ładu i obowiązku solidarności społecznej.

d) Musztra wpaja porządek i będąc sama porządkiem umożliwia najlepsze i najłatwiejsze dysponowanie oddziałami.

e) Musztra jest szkołą elementarną dla nadania ciału, prymitywnej, inteligencyi fizycznej, bez której skaut się nie obejdzie.

f) Musztra uczy trzeźwego i zwięzłego myślenia i wyrażania myśli, szybkiego krystalizowania i wykonywania postanowień; wyrabia więc giętkość umysłu.

g) Musztra przyzwyczaja do dokładnego wykonywania ruchów i innych czynności a równocześnie wyklucza nieszczegółowość i niedbalstwo [1]). (Pod tym względem ma podobne zalety jak nauka tropienia).

h) Musztra urabia ciało i umysł chłopca, działając nań od zewnątrz (przykładowo i suggestywnie), gdy równocześnie gawędy ideowe działają wprost na duchowe wnętrze osobnika; tak więc wychowywanie polega tu na współdziałaniu obu tych czynników.

III. Na podstawie praktyki stwierdzić można że musztra jest czynnikiem bezwzględnie dobrym w wychowaniu skautowem. Natomiast musztra może stracić na wartości i działać ujemnie, wówczas gdy stosuje się ją jako jedyną metodę wychowania skautowego, zaniedbując inne prace. I podobne objawy chorobliwe nastąpią przy przesadzeniu w pracy skautowej, gawędą, gimnastyką, ćw. polowymi lub naukami ściśle wojskowymi.

Podobne wreszcie objawy spotkamy w organiźmie ludzkim przy nadmiernem spożyciu jakiejś choćby strawnej i dobrej potrawy... Pamiętajmy jednak że często złe przyrządzenie jedzenia a nie nadmiar przynosi człowiekowi szkodę. Ale i wtedy nie mówmy absolutnie: „Objad jest rzeczą stanowczo szkodliwą dla zdrowia“ — ale powiedzmy słusznie: „Kucharz jest fujara, niedbalec, nieroba“. Otóż pożywienie musi być dobrze przyrządzone, musi zawierać różne składniki w odpowiednim stosunku dobrane — aby należycie odżywiać organizm. Inaczej jest źle.

(Nauka fizyologii ciała człowieczego, jest skarbnicą; na niej opierajmy nasze metody wychowawcze i inne, wprost lub przez analogię; organizm ludzki to dotąd najlepszy dla nas wzór „organizacyi i życia“).

Jeżeli teraz mielibyśmy jasno wyrazić nasze stanowisko co do musztry, jak uczynił to jenerał „Baden Powell“ to wyglądałoby ono analogicznie tak:

„Wiemy czem jest „Militaryzm“ i szanujemy go, jakkolwiek nie jesteśmy „militarystami“ w dzisiejszem powszechnem rozumieniu tego wyrazu.

Naszym celem nigdy nie będzie musztra; jest ona jednym z cennych czynników w wychowaniu skauta, jednym działem ćwiczeń skautowych [2]). Musztrę wprowadzamy w zakresie koniecznego ładu zbiorowego i znając jej dodatnie strony wychowawcze. Musztra nie może zamieniać chłopców w machiny. chcemy bowiem wykształcać w nich indywidualne zdolności i charaktery, stosując równomiernie. całość ćwiczeń skautowych. Pragniemy aby nasi chłopcy byli młodymi dzielnymi harcerzami; niech więc nie będzie im obcą i wiedza wojskowa, lecz owszem niechaj posiadają także wszystkie, dodatnie cechy prawdziwego „żołnierza ideału“ o ile pozwala na

[1]) Nieszczegółowość i niedbalstwo to dwa najczęściej spotykane błędy w narybku skautowym.

[2]) Wszak całe harcerstwo jednem zbiorowem ćwiczeniem

to ich rozwój duchowy i fizyczny. Jesteśmy Polakami, niejesteśmy tedy lichem naśladownictwem żołnierzy; usilnie dążyć będziemy aby każdy harcerz był żywym wyrazem „prawa skautowego“ prawdziwego kodeksu rycerzy.

Może byłyby to słowa Baden Powella gdyby jego rodzice byli Polakami, ojczyzną Polska.

VI Niepodniosłem tu jeszcze, — zbyt błahej, dla nas „realnie“ myślących, kwestyi — estetycznej wartości musztry; muszę jednak zwrócić uwagę na niezwykle ważne momenty uroczyste, nastrojowe które w musztrze spotykamy. Wiedzmy, że te momenty pozostawiają niezatarte wrażenia na życie całe, wiedzmy dalej, że nie bez przyczyny wojsko tak skrupulatnie przeprowadza „parady“; to nie widowisko tylko dla gawieezi, ale urabianie przekonań i podnoszenie ducha.

Weźmy tak piękną i ważną chwilę w życiu skauta jak ślubowanie albo np wzniesienie sztandaru [1]) odśpiewanie uroczyste „Roty“. Czy potrafimy wywołać ten uroczysty aż przenikający nastrój bez uczciwej fazy musztry?

A czy zwykła defilada jest rzeczą bez wartości? Przecież wtedy (jak i na przeglądzie) odbywa się wzajemna cicha rozmowa też wodzą z ludźmi swymi; wzajemnie dodają sobie otuchy.

Jeżeli zaś taka uroczystość zrobiła „fiasko“ to na pewne stało to się wtedy, gdy zewnętrzny porządek, moment musztry, był niestarannie przeprowadzony. Nastrój bowiem wywołuje się od wewnątrz i od zewnątrz.

Powie ktoś: „pięknie — ale to wszystko może się wyrodzić w szablon“. Słusznie! Ale do wyrodzenia się nie wolno dopuszczać; Toć i całe harcerstwo może zmienić się na szablon. Ale wtedy kimże byliby instruktorowie lalką czy człowiekiem rozumnym, wychowawcą? Są ludzie którzy całe życie traktują jak szablon.

V. Jakże tedy prowadzić musztrę aby nie zabić indywidualizmu a właściwie aby uzyskać prędko potrzebne wyniki? Oto tak:

1) Ćwiczyć musztrę na każdej zbiórce lecz krótko (zależnie od stanu wyszkolenia od 15—5 minut) czyto na gimnastyce, po pogadance czy na ćw. polowem. Natomiast nie urządzać specyalnych stałych godzin musztry lecz tylko wyjątkowo gdy rozpoczynamy wyszkolenie lub ćwiczymy łącznie z innymi drużynami, musztrę drużyny lub hufca. A wtedy pamiętać trzeba że częste „rozejścia się“ i improwizowanie małych pogadanek lub zabaw zapobiegnie zawsze tak szkodliwemu dla porządnej roboty znudzeniu.

2) Tłumaczyć w czasie ćwiczeń cal każdego ruchu i formacyi a nie tłuc tylko samego sposobu wykonania. Chłopcy nie rekruci, mają przecie większą inteligencyę, gdy zrozumieją o co rzecz idzie lepiej wykonają.

3) Żądać absolutnego spokoju, ciszy; samemu wydawać komendę głosem ostrym, lecz nie zagłośnym, aby skupić uwagę ćwiczących.

4) Wymagać jaknajdokładniejszego wykonania ruchów, nie nadużywając jednak ciągłych „wróć“.

5) Ćwiczyć często „zbiórki“ i „rozejścia się“ i to nie tylko w miejscu lecz owszem w pochodzi i biegu. Nie urządzać zbiórek tylko w dwurzędach lub rzędach lecz np. *„Zbiórka we czwórki“* — *„Dyrekcya N. N. w pochód!“* lub *„Zbiórka w dwuszereg“* — *„Za mną biegiem w bieg!“*

6) Odbywać musztrę w początkach (a także i później) częściowo na palcach a to szczególnie pochody i zbiórki. Nada to szybko chłopcom lekkości i zgrabności, przyzwyczai do cichego zachowania się, nauczy ich skautowego, elastycznego kroku.

7) Przy ćwiczeniach musztry drużyny a nawet już plutonu, przygotować się należycie i ułożyć sobie program, nie powtarzać się za często lecz dbać o rozmaitość. Omówić się przedtem z podkomendnymi.

8) Pamiętać że musztra ma ułatwiać a nigdy utrudniać opanowanie oddziału. Jeżeli tedy woła cię komendant abyś z oddziałem swym stawił się w drugim kącie sali (przypuśćmy) to nie wykonaj różnych formacyi, zachodzeń, frontów, zwrotów i znów zachodzeń, — ale zawołaj „rozejść się“ biegnij na owe miejsce, gdzie oddział ma stanąć i wołaj tam „zbiórka“ (odrazu w tej formacyi jakiej potrzeba).

9) W polu i w drodze co pewien czas wydawać niespodziane (lecz wyćwiczone już) rozkazy np. „padnij“ lub „kryć się w lewo“ — „w prawo“ — „na boki“ — „do rowu“. i to koniecznie także w zwartych formacyach.

Ćwiczyć często bardzo ważne, rozsypywanie się z szyku zwartego (nawet całej drużyny) „w szyk patrolowy“ w miejscu i pochodzie oraz w tyraliery. Żądać tu największej sprawności. Wyłuszczyć przedtem treściwie zasady i zadania szyku patrolowego, tyralierki i podać istotę musztry bojowej — przechodzenia w coraz płytsze formacye. (Lepiej przećwiczyć parę razy a zupełnie zrozumiale i prawdziwie, niż stale wykonywać, połowiczne i bezwartościowe machinacye).

10) Bardzo ważnem jest wyuczenie chłopców opanowania i władania laską; nie ograniczać się do samej musztry laskami lecz ćwiczyć samoobronę i szermierkę na laski.

11) Ćwiczenia karabinen prowadzić tylko z młodzieżą dostateoznie rozwiniętą fizycznie (starszą). Uwzględniać tylko dwa główne ruchy, z „rękoczynów“ mianowicie „na ramię broń“ i „do biegu broń“ i te przećwiczyć w różnych formacyach w miejscu i pochodzie. Pozatem położyć nacisk na wzorowe opanowanie mechanizmu broni i nabijanie, lecz stanowczo nie jako „rękoczyn“, na tempa. Przećwiczyć dodatkowo pozycyę „gotój broń“ i postawę strzelecką, wyprecyzowanie ją przy samem strzelaniu. Ćwiczenie zbytecznych temp jest stratą czasu jakkolwiek często podoba się chłopcom.

Pamiętajmy o tem że zapoznanie dorastającego chłopca, z bronią palną i używaniem jej jest wprost wymaganiem dzisiejszej kultury a niewykonanie tego mimo sprzyjających warunków byłoby zbrodnią przeciw społeczeństwu.

VI Czy musztra dla skautów będzie musiała się w przyszłości ukształtować w osobny regulamin czy nie, — czy oprze się na nowych jednostkach formacyjnych, czy nie — to zupełnie nie wpływa na zakres i rodzaj dzisiejszych ćwiczeń musztry.

W każdym razie typowe formy i zmiany formacyi w toku musztry będą musiały pozostać te same. Mylnem jest twierdzenie że tyralierowi musztra niepotrzebna. I owszem dzisiejsza walka rozluźniająca bardzo szkielet zwartej formacyi wymaga jak największego wymusztrowania formalnego żołnierza, nietylko w formacyach zwartych ale w precyzyjnem przechodzeniu do linii tyralierskiej i zachowaniu w niej równań i dyrekcyi. Żołnierz nie wymusztrowany w zwartej formacyi dobrze, przechodząc w formacyę bojową pójdzie nie w tyralierkę lecz w rozsypkę. Dziś równanie i czucie ma w walce pierwszorzędne znaczenie a zerwanie go powoduje gorsze zło niż w szyku zwartym.

Dzisiejsze regulaminy musztry wcale nie zaprzeczają racyonalności musztry zwartej i owszem ustalają dokładnie szczegóły dawniej dowolne i tylko upraszczają brzmienie komendy podając czasem metodyczne uwagi. Faktycznych zmian w istocie niema. Są jednak zmiany w sposobie przeprowadzenia musztry.

Tyralier dzisiejszy nie jest wcale pozostawiony sam sobie; jego cała samodzielność to przystowanie się do terenu, wkopywanie się szybkie i celne strzelanie. Pozatem ma tak i tam strzelać gdzie kazano i ani naprzód ani tembardziej wstecz według własnych poglądów iść mu nie wolno. To nie samodzielność; to bardzo jasny i ciasny zakres poruczony.

A jeżeli już mówimy o wartości musztry dla wojska

[1]) Tak często praktykowane w Anglii.

to musimy zaznaczyć, że właśnie to, iż musztra jest zmechanizowaniem i uchwaleniem samodzielności jednostek, stanowi o wielkiej jej wartości w ogniu walki. Indywidualizm tu zabiłby sprawę; a zabiłby także sprawę w wojnie partyzanckiej gdyż polega ona na usamodzielnieniu mniejszych oddziałów, taktycznych jak zwykle, nie zaś na samodzielnych jednostkach żołnierzach. Rzecz inna że partyzanka wyzyskuje dodatnio samodzielność jednostek, w zakresie szczególnie poruczonym.

A oto kilka wytycznych nowoczesnych regulaminów musztry wojskowej.

1) Wspólność działania jest najpewniejszym środkiem do zwycięztwa, szczególnie w dzisiejszej, szerokiej linii bojowej. Niech każdy żołnierz i dowódca wykonuje rozumnie rozkazy swych przełożonych, niech będzie samodzielny w zakresie wytkniętego zadania, niech ofiarnie i z narażeniem życia niesie pomoc towarzyszom, niech stale myśli o pokonaniu wroga a zwycięstwo będzie owocem trudu.

2) Wyzyskujmy zalety jednostek i przyzwyczajajmy je do samodzielności, przez tłumaczenie celu formacyi i wyjaśnianie sytuacyi.

3) Regulamin nie jest bezdusznym mechanizmem, należy go przystosowywać do warunków.

4) Celem ćwiczeń jest wyłącznie ich przydatność w boju.

5) Surowa szkoła musztry jest podstawą całego wykształcenia żołnierzy, najlepszym środkiem do wyrobienia silnej woli, dzielności duchowej i fizycznej oraz karności.

Jerzy Lewakowski.

Związek wielkopolski.

W dniu 19. kwietnia b. r. zebrali się w Poznaniu delegaci Tow. sokolich należących do Związku wielkopolskiego. Na zjazdy takie wysełają delegatów okręgi.

Związek wielkopolski pracuje pod znakiem przemiany w kierunku pogłębienia zrozumienia idei sokolej. Stwierdzono tam obok innych braków i brak „sprawności polskiej“ opartej o samowiedzę narodową, zatem o dokładną znajomość wszelakiej wiedzy o ojczyźnie. Wydział Związku starał się pracować w myśl tych przekonań i postanowień.

W tym celu wiceprezes Związku d. dr. Ksaw. Zakrzewski wygłosił na posiedzeniu wydziału Związku referat na temat „Zadań sokolich na przyszłość na tle ostatniego zlotu“. W tym celu w grudniu ub. roku wydział Związku urządził w Westfalii konferencyę wszystkich wydziałów okręgowych, wspólnie z gronami techniczno-gimnastycznemi. W tym celu wreszcie oświetlano sprawę tę na poszczególnych zjazdach okręgów krajowych. Słowem — władza związkowa rozwinęła usilną pracę nad tem, aby we wszystkich okręgach, w całém Sokolstwie — w kraju i na obczyźnie — jedna panowała myśl, wykluczająca jakiekolwiek rozbieżności co do zasadniczych celów i dążeń organizacyi sokolej.

Siły liczebne Związku rosną. Oto szereg dat statystycznych:

Pod koniec roku ubiegłego należało do Związku 291 gniazd z łączną liczbą 11.863 członków. Związek podzielony jest dla ułatwienia administracyi na trzynaście okręgów, z których 6 przypada na ziemie polskie zaboru pruskiego (okręg I. — Kujawy, Okręg II. — Poznań i północno-zachodnia część Księstwa, Okręg III. południowo-wschodnia część Księstwa, od Wrześni przez Pleszew do Ostrzeszowa, okręg IV. nadwiślański: Prusy Król. i Kaszuby, oraz okręg VIII. — południowa-zachodnia część Księstwa), a 7 na obczyznę. Przejście poniekąd pomiędzy okręgami w kraju a na obczyźnie stanowi okręg V. brandenburski, z Berlinem i przedmieściami, największy liczbowo i terytoryalnie, sięgający od Szczecina do Lipska i Drezna. Poza okręgiem XII., obejmującym gniazda sokole w Hamburgu i Bremie, w Oldenburskiem i Hanowerskiem — leżą pozostałe cztery okręgi w Westfalii (IX., X., XI., XIII.) i w Nadrenii (VII.); ostatni sięga w głąb Badenii i Lotaryngii. W tych okręgach rozmieściło się sokolstwo w sposób następujący (w nawiasach są daty z roku 1912): Okręg I., kujawski, gniazd sokolich 21 (16), członków 909 (703). w tem członków ćwiczących 352 (253), oraz książek w bibliotekach gniazdowych 1097 (1110) tomów; — Okręg II., poznański, gniazd 29 (20), członków 1529 (1169), ćwiczących 477 (443), w bibliotekach 1468 (1218) tomów; — Okręg III., pleszewski, gniazd 10 (10), członków 451 (517), ćwiczących 137 (193), w bibliotekach tomów 386 (391); Okręg IV., nadwiślański, gniazd 17 (14), członków 592 (545), ćwiczących 213 (239), w bibliotekach 419 (266) tomów; — Okręg VIII., południowo-zachodnia część Księstwa, gniazd 10 (9), członków 484 (414), ćwiczących 155 (174), w bibliotekach 468 (459) tomów; — Okręg VI., śląski, gniazd 19 (15), członków 775 (668), ćwiczących 371 (337), w bibliotekach 824 (1081) tomów. — W okręgach krajowych posiadamy zatem ogółem 106 (84) gniazd sokolich, z łączną liczbą 4740 (4016) członków; w liczbie tej znajduje się 2053 (1954) członków ćwiczących, zaś w bibliotekach znajduje się 4662 (4525) tomów.

Rozwój okręgów na wychodźtwie przedstawia się następująco: Okręg V., brandenburski, posiada gniazd 33 (31), członków 1310 (1144), w tem członków ćwiczących 708 (584), w bibliotece 2191 (1768) tomów; — Okręg VII., nadreński, gniazd 37 (30), członków 1441 (1238), ćwiczących 757 (578), w bibiotece 291 (600) tomów; — Okręg IX., westfalski, gniazd 21 (20), członków 1029 (884), ćwiczących 452 (286), w bibliotece 293 (272) tomów; Okręg X., westfalski, gniazd 31 (29), członków 1192 (973), ćwiczących 548 (431), w bibliotece 504 (588); — Okręg XI., westfalski, gniazd 24 (21), członków 771 (734), ćwiczących 310 (311), w bibliotece 175 (116); — Okręg XIII., westfalski, gniazd 26 (23), członków 1136 (887), ćwiczących 366 (320), w bibliotece 403 (399) tomów; — Okręg XII., hamburski, gniazd 13 (12), członków 423 (383), ćwiczących 256 (234), w bibliotece 294 (254) tomów. Ogólnie biorąc, wymienionych siodm okręgów na wychodźtwie posiada 185 (166) gniazd, 7302 (6243) członków, 3397 (2764) ćwiczących, w bibliotekach 4211 (3997) tomów.

Cały zatem Związek sokoli liczy gniazd 291 (250), członków 11863 (10262), ćwiczących 5450 (4718), w bibliotekach 8873 (8513) tomów. Nadto majątek wszystkich towarzystw sokolich związkowych wynosi mk. 57.300 (43786).

Zjazd na którym było obecnych 23 delegatów i wydział Związku w komplecie zagaił pzeses Chrzanowski następującem przemówieniem;

Witam Was druhowie, na tem dorocznem zebraniu uroczystem. Uroczystem dlatego, że raz w rok się tu schodzimy, by radzić i obmyślać środki na dobro całej społeczności sokolej, i dlatogo, że schodzimy się tu w szczupłem wybranem gronie ze wszystkich stron kraju, a więc z Wielkopolski, Ślązka, Prus Król., oraz z dalszej obczyzny. Tych ostatnich tem serdeczniej witamy, ile, że pamiętamy, że stokroć cięższe mają do spełnienia obowiązki. — Uświadamiając sobie tedy, jak wielkie czeka nas zadonie do spełnienia, unikajmy w toku obrad spraw drobnych i osobistych. Myśl całą i serce skierujemy w stronę rozstrząsania spraw ideowych i zasadniczych. — Rośniemy! Sprawozdanie związkowe tegoroczne bardzo ciekawe pod tym względem rzuca światło. Lecz radując się tym faktem, nie zapominajmy, że Związek Sokoli ma obowiązek wychowania dzielnych obywateli ciałem i duchem. Sokół powinien spełniać czyny obywatelskie. Takim czynem była uchwała zeszłorocznego zjazdu delegatów, nakładająca w sposób ofiarny i jednomyślny po[illegible] wszystkich

sokołów na rzecz Sokolni w Poznaniu. Uchwała ta stanowi dla mnie jednę z największych w dziejach Związku, najpiękniejszą dlatego, że i najbiedniejszy będzie mógł kiedyś z dumą wyrzec: oto i ja przyczyniłem się do wzniesienia tego gmachu, który stanowić ma znak widomy karności, miłości, ofiarności sokolej, polskiej. Ten niech nam patronuje w zjeździe dzisiejszym.

Nastąpił po sprawozdaniach delegatów referat dha Zakrzewskiego. Podkreśliwszy olbrzymie znaczenie organizacyi sokolej pod względem ideowym, mowca stanął odrazu na tem stanowisku, iż Sokół nie może być tylko szkołą zawodowych gimnastyków, lecz musi być szkołą wychowanla obywatelskiego. To znaczy: Sokół powinien i musi wychowywać i udoskonalać te wszystkie czynniki dobre, które składają się na typ wzorowego obywatela-Polaka. Referent zakończył swe wywody szeregiem żądań, z pośród których wymienić należy następujące: 1) wychowywanie karności, przestrzeganie surowego rygoru w stopniu bardziej wzmożonym, niż się to działo dotychczas; wydziały administracyjne i techniczno gimnastyczne powinny się sprządz w pracy wspólnej i harmonijnej; 2) należy przeprowadzić rewizyę panujących w Sokole poglądów gimnastycznych; 3) uwzględniać należy przyrodę jako czynnik bezwarunkowo ważny w wychoyaniu fizycznem, i to przoz organizowanie wycieczek; 5) kształcić należy kierowników przez wysyłanie ich na kursy gimnastyczne itd.

Referat wywołał obszerną, a głęboką dyskusyę, której przewodnie myśli dają się streścić w uwagach następujących: nie wysyłać Sokołów na Olimpiady, lecz wychowywać obywateli świadomych swoich zadań; właśnie wśród gimnastyków zawodowych i nagradzanych, ujawnia się najczęśclej brak karności, rozprzężenie; to jest zło, które trzeba rugować; do eokoła powinni należeć ludzie nietylko przejęci ideą sokolą poh wpływem jakich przemówień luk t. p., lecz ludzie najgłębiej przekonani o jej wartości posłanniczej; nie powinno się tworzyć nowych towarzystw sokolich dla zaspokojenia ambicyi osobistych, lecz jedynie z pobudek ideowych i rzeczywistej potrzeby,

Zebrani wyrazili przekonanie, iż wydział Związku powinien wskazania, wynikające z referatu, urzeczywistniać.

Z innych spraw, poruszonych na zjeździe, wymienić należy kwestyę budowy pierwszej sokolni w zaborze pruskim w Poznaniu. Uchwała taka zapadła w roku minionym; zebrano na ten cel 7000 marek. Aby budowę przyspieszym obciążono każdego sokoła podatkiem 2 markowym i wezwano ogół do składek. Postanowiono także zreformować umundurowanie Sokolstwa, wzorując się na mundurze polowym Sokoła w zaborze austryackim, a różniąc się tylko od ostutniego pod względem barwy. Barwa projektowanego ciemno-oliwkowo-zielona. Po ożywionej na ten temat dyskusyi, zebranie uchwaliło w zasadzie przedstawiony wzór munduru i wyraziło życzenie, aby dotychczasowy mundur (szaraceek) uległ wycofaniu do roku 1916 włącznie.

Wyborem ponownym ustępujących członków do wydziału zakończono poważne, harmonijne obrady. Do wydziału Związku należą druhowie: prezes Bernard Chrzanowski, zastępcy dr. Ksawery Zakrzewski i Stanisław Kochowicz, sekretarz Tad. Powidzki, skarbnik Jan Zabłocki, naczelnik Julian Lange, zastępcy Wiktor Gładysz i Wład. Kulczyński, oraz radni mec. Jan Grabarz, Stefan Soborski, Wiktor Maćkowiak i Józef Dreyza.

Na fundusz budowy sali gimnastycznej w Poznaniu nadesłali z Galicyi w dalszym ciągu: dr. Stanisław Przybylski z Pruchnik 2 mk., dr. Michał Bełzowski z Toporowa 10 mk., Sokół w Sądowej Wiszni 8,40 mk., dr. Józef Orzeł, Ujanowice 10 mk., dr. Apolinar 10 mk., dr. Buzdygan 3 mk., dr. Chodacki 2 mk., dr. Wł. Wodziński 8,49 mk, Sokół w Lubaczowie 10 mk., Sokół w Drohobyczu 20 mk., Sokół w Czerniowcach 2 mk., dr. Stan. Rowiński z Krakowa 50 mk., Hrabia Zdzisław Tarnowski 50 mk., dr. M. Grabowski ze Lwowa 3 mk., Sokół w Buczaczu 21,25 mk., Sokół w Strzyżowie 4 mk., Sokół w Kalwaryi 4,24 mk., dr. Czernicki ze Lwowa 5 mk., Sokół w Niemirowie 8,49 mk., Sokół w Żydaczowie 20 mk., Sokół w Tarnowie 10 mk., Sokół w Mostach Wielkich 8,46 mk.. dr. Zygm. Pełkowski 3 mk., dr. Światkowski ze Lwowa 5 08 mk., Sokół w Zagórzu 4,24 mk., Wydział Sokoła w Cieszanowie 6,77 mk., Sokół w Uhnowio 8,50 mk.

W imieniu komitetu serdeczne podziękowanie składa.

Stan. Karge
skarbnik funduszu budowlanego.
Poznań, ul. Wrocławska nr. 28—29.

Kronika sokola.

Konkurs. Wydział Polskiego Towarzystwa „Sokół" I. w Tarnowie ogłasza konkurs na posadę: Głównego nauczyciela gimnastyki. Kandydat obowiązany będzie do udzielenia gimnastyki członkom, paniom i uczniom w 24 godzinach tygodniowo. Płaca 2.000 kor. rocznie i pokój kawalerski z opałem. Koniecznym warunkiem uzyskania posady, jest państwowy egzamin z gimnastyki, znajomość prowadzenia stałych drużyn sokolich, skautingu i praktyka nauczycielska w Towarzystwie „Sokół".

Należycie udokumentowane podania z dowodami odbytych nauk, praktyki i opisu przebiegu życia, należy wnosić do Wydziału „Sokoła" I w Tarnowie, do dnia 10. czerwca b. r. włącznie.

Posada do objęcia z dniem 1. września b. r.

Odpowiedzia[illegible] STANISŁAW BIEGA.
Z I. Z[illegible] we Lwowie, ul. Lindego 4.

Nakładem Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich.
Papier z fabryki czerlańskiej.